

TAJWAN BUDUJE PRZECIWLOTNICZEGO VULCANA

Tajwańskie media poinformowały, że siły zbrojne Republiki Chińskiej pracują nad rozwojem obrony powietrznej krótkiego zasięgu na podstawie amerykańskiego systemu Phalanx, działającego w trybie obrony bezpośredniej (*Close-In Weapon System - CIWS*). Nad rozwojem integracji uzbrojenia będzie czuwał Narodowy Instytut Nauki i Technologii Chung-Shan (NCSIST).

W związku z potencjalnym zagrożeniem ataku ze strony Chińskiej Republiki Ludowej z wykorzystaniem zmasowanego ataku pocisków manewrujących i balistycznych Tajwan stale stara się rozwijać swoje systemy obrony przeciwlotniczej i przeciwraкетowej. Wśród rozbudowywanych elementów systemu jest również „najniższe piętro obrony” tj. system bardzo krótkiego zasięgu. W sierpniu 2019 roku, w ramach projektu Sky Falcon II Tajwan zwrócił się do USA z prośbą o sprzedaż broni krótkiego zasięgu Land-Based Phalanx Weapon System (LPWS), czyli lądowej wersji Phalanx 1B. Jednak oba państwa nie doszły do porozumienia w trakcie negocjacji, plany anulowano.

Czytaj też: [Tajwan ćwiczy obronę wyspy](#)

Wobec fiaska w negocjacjach Tajwan poszukuje rozwiązania, które pozwoli na zintegrowanie nowego systemu obrony krótkiego zasięgu z używanym obecnie Oerlikon Skyguard 1, który oparty jest na dwóch działkach przeciwlotniczych Oerlikon Twin Gun GDF007 kal. 35 mm. Dodatkowo system może być połączony z dwoma wyrzutniami rakiet ziemia-powietrze (Sparrow, Aspide, SAHV-IR lub Adats).

Zadania tego ma podjąć się Narodowy Instytut Nauki i Technologii Chung-Shan, który jest państwową spółką będącą dawniej częścią biura ds. uzbrojenia ministerstwa obrony narodowej Tajwanu specjalizującą się w rozwoju, produkcji oraz wsparciu systemów uzbrojenia. Jak informują media NCSIST zintegrował już z przyczepą ciężarówki jeden z posiadanych systemów CIWS, który wcześniej montowano na okrętach klasy Yang Tzu (tj. byłych amerykańskich trałowcach typu Aggressive) należących do tajwańskiej marynarki wojennej. Ponadto instytut dokonał także przeniesienia CIWS wymontowanego z wycofanego z eksploatacji okrętu do ochrony stacji radarowej w bazie sił powietrznych w Songshan.

Czytaj też: [Tajwan zainteresowany przeciwokrętowymi Harpoonami](#)

Phalanx to sześciolufowe działko systemu Gatlinga M61 Vulcan kal. 20 mm naprowadzane radiolokacyjnie i elektrooptycznie, przy czym wszystkie elementy systemu znajdują się na jednej, obracanej podstawie. Jest to więc system autonomiczny zaliczany do tzw. systemów ostatniej szansy, czyli obrony bezpośredniej. Prawdopodobieństwo trafienia poza precyzyjnym systemem naprowadzania zwiększa dodatkowo szybkostrzelność - od 3000 do 4500 strzałów na minutę. Wersja

ładowa Phalanx 1B sprawdziła się w walce w Iraku, gdzie była używana przez Amerykanów od 2005 roku m.in. do zwalczania pocisków raketowych, moździerzowych i artyleryjskich (C-RAM). System został zaprojektowany i wyprodukowany przez amerykańską firmę Raytheon.

Z informacji medialnych wynika więc, że Tajwan - po niepowodzeniu pozyskania systemu w USA - chce zbudować samodzielnie rozwiązanie, przeznaczone do bezpośredniej osłony bardzo krótkiego zasięgu przed atakami pocisków raketowych, artyleryjskich i moździerzowych (C-RAM). Ma on służyć do punktowej obrony najważniejszych instalacji. Przykład Tajwanu jest o tyle ciekawy, że do tej pory systemy Vulcan kojarzono z obroną baz na przykład w Iraku czy Afganistanie, gdzie zagrożeniem były również pociski raketowe i moździerzowe. Taipei uważa jednak, że tego rodzaju rozwiązanie byłoby przydatne również w konflikcie konwencjonalnym. Zadania wykonywane przez "ładowego" Vulcana na Tajwanie mogą być zbliżone do tych, do jakich system ten został zaprojektowany w bazowej wersji okrętowej (zwalczanie różnego typu amunicji precyzyjnej, a także BSP).